

Sygn. akt V **GC 1240/21 upr**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ryszard Kołodziejcki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Kołakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2022 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

przeciwko J. K.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego J. K. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 521,14 zł (pięćset dwadzieścia jeden złotych czternaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 czerwca 2021r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 387 zł (trzysta osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

V GC 1240/21upr

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 27 lipca 2022 r.

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. domagał się od J. K. zapłaty kwoty 521,14 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wskazał, że pozwany zapłacił po terminie należności z trzech faktur wystawionych przez (...) sp. z o.o. w T. z tytułu sprzedaży towarów a powód nabył od pierwszego wierzyciela roszczenia o odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych (4,20 zł) oraz o rekompensaty za koszty odzyskiwania należności (516,94 zł).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 września 2021 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty i wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł zarzut nadużycia prawa, wskazując na rażącą dysproporcję między kwotą należnych odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych a kwotą rekompensaty. Zdaniem pozwanego wytoczenie powództwa jest sprzeczne z ratio legis przepisów o rekompensacie. Pozwany podkreślił, że należności z faktur płacił dobrowolnie i z nieznacznym tylko opóźnieniem. W ocenie pozwanego, wierzyciel nie poniósł żadnej straty w związku z opóźnieniem w zapłacie.

Sąd ustalił co następuje:

Pozwany trzykrotnie kupił towary od (...) sp. z o.o. w T., który w okresie od 5 lipca do 30 listopada 2018 r. wystawił z tego tytułu 3 faktury VAT z odroczonym terminem płatności (14 i 21 dni). Pozwany zapłacił należności z tych dokumentów rozliczeniowych 2-8 dni po terminie zapłaty.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowody: faktury VAT – k. 10-12; wyciągi z rachunku bankowego – k. 13-17)

(...) sp. z o.o. w T. ogłosił upadłość a jego syndyk w dniu 12 stycznia 2021r., za zgodą sędziego-komisarza, przelał na powoda roszczenia: o odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych i o rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, wynikające z nieterminowej zapłaty należności z powyższych 3 faktur VAT.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowody: umowa przelewu wierzytelności z załącznikiem – k. 18-21v)

Mailem z dnia 17 lutego 2021 r. powód przesłał pozwanemu wezwanie, w którym domagał się zapłaty kwoty 4,20 zł tytułem odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz 516,94 zł tytułem rekompensat za koszty odzyskiwania należności.

W piśmie z dnia 29 marca 2021 r. pełnomocnik pozwanego uznał roszczenie powoda za bezzasadne i odmówił zapłaty.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowody: mail – k. 31; wezwanie do zapłaty – k. 30)

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedłożone przez strony postępowania dokumenty. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich autentyczności ani wiarygodności zawartych w nich informacji.

Sąd nie opierał się na zeznaniach J. S. za powoda, bowiem dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarnego środka dowodowego, a wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia dało się ustalić na podstawie dokumentów. Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 13 lipca 2022 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, działając na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. oraz art. 458⁵ § 1 i 4 k.p.c. Pełnomocnik strony pozwanej złożyła wniosek o przesłuchanie pozwanego dopiero na trzecim terminie rozprawy – bezpośrednio przed jej zamknięciem. Wniosku takiego pozwany nie sformułował w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Sąd nie podzielił argumentacji strony pozwanej, która twierdziła, że konieczność wniesienia o przesłuchanie pozwanego wynika dopiero po dopuszczeniu przez Sąd dowodu z zeznań stron z ograniczeniem go do przesłuchania strony powodowej. Trzeba bowiem zauważyć, że każda ze stron autonomicznie prowadzi proces i składa wnioski dowodowe w swoim imieniu. Na rozprawie w dniu 13 lipca 2022 r. powód zmodyfikował swój wniosek i wniósł o ograniczenie przesłuchania stron tylko do strony powodowej. Pozwany dotąd w ogóle nie wnosił o przesłuchanie stron, a jeśli tego chciał, to winien wniosek taki wyartykułować znacznie wcześniej – niezależnie od złożonego wniosku powoda. Abstrahując od powyższego, jak już wskazano, stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia odtworzono na podstawie dokumentów. Sąd uznał więc, że nie było potrzeby dopuszczenia dowodu z przesłuchania pozwanego. Sąd wziął pod uwagę, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarnego środka dowodowego, jako że podmiot, którego bezpośrednio dotyczy wynik postępowania, bywa z reguły zainteresowany konkretnym, korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sporu. Dowód ten z samej swej natury ma więc znikomy walor przekonywania. Ograniczenie przyjęte w art. 299 k.p.c. jest konsekwencją założenia o nikłej wartości dowodowej wypowiedzi osoby bezpośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania (zob. wyrok SA w Gdańsku z 15.02.2012 r., V ACa 125/12, POSAG 2012, nr 2, poz. 3-21).

Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie stan faktyczny pozostawał bezsporny. Kwestią sporną między stronami był jedynie obowiązek zapłaty przez pozwanego żądanych przez powoda kwot z tytułu rekompensat za koszty dochodzenia należności oraz odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Pozwany twierdził, że domaganie się przez powoda równowartości 40 € od każdej z faktur stanowi nadużycie prawa.

Przechodząc do rozważań prawnych, wskazać należy, że powód domagał się zapłaty kwoty 521,14 zł jako sumy pięciu rekompensat za koszty odzyskiwania należności z 3 faktur VAT oraz 4,20 zł jako odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych naliczonych za okres opóźnienia w zapłacie powyższych należności. Roszczenia te powód wywodził z przepisów art. 10 ust. 1 i 7 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (tj. z dnia 13 grudnia 2018 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 118)). W niniejszej sprawie należało stosować przepisy tej ustawy w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2020 r. – na mocy art. 20 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1649).

Wskazać należy, że ustawa o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych stanowi w zakresie w niej uregulowanym *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego oraz innych ustaw regulujących umowy nazwane. Ustawa o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych reguluje stosunki między szeroko pojętymi przedsiębiorcami (art. 2 ustawy) w zakresie transakcji handlowych. Przez transakcję handlową należy rozumieć umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, o których mowa w art. 2, zawierają ją w związku z wykonywaną działalnością (art. 4 pkt 1 ustawy). Stosownie do art. 7 ust. 1 ustawy, w transakcjach handlowych - z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie; 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Z uwagi na powyższe uznać należało, że umowy zawarte przez pozwanego i (...) sp. z o.o. w T. miały charakter transakcji handlowych – ich przedmiotem była bowiem odpłatna dostawa towarów, a strony kontraktów były przedsiębiorcami. W tym kontekście, wobec braku terminowej zapłaty przez pozwanego kwot wynikających z wystawionych faktur VAT, (...) sp. z o.o. w T. nabył uprawnienie do odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Warto podkreślić, że pozwany nie kwestionował faktu dokonywania zapłaty poszczególnych należności z opóźnieniem wskazanym przez powoda, nie podważał też sposobu wyliczenia odsetek. Sąd nie miał zatem wątpliwości, że roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych było uzasadnione.

Mając powyższe na względzie, przedmiotem procesu mógł być obowiązek zapłaty przez pozwanego zwrotu kosztów związanych z odzyskiwaniem należności. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że niewątpliwie powodowi należały się rekompensaty za koszty odzyskania pięciu należności – w wysokości równowartości 40 € za każdą z nich. Co zostało już bowiem wykazane, powód uzyskał uprawnienie do odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Pozwany podnosił jednak, że żądanie przez powoda zapłaty kosztów odzyskiwania należności stanowi w realiach niniejszej sprawy nadużycie prawa. Wskazywał, że wierzyciel ani powód nie ponieśli faktycznie żadnych kosztów windykacji, pozwany dokonał dobrowolnej zapłaty, wysokość rekompensat jest nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do odsetek, okres opóźnienia w zapłacie był nieznaczący, a po stronie powoda nie powstała szkoda.

Przyznać trzeba, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r. (sygn. akt III CZP 94/15, OSNC 2017/1/5) wskazano, że mając na względzie dolegliwość dla dłużnika takiej sankcji, do sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 euro należy zbadanie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa (art. 5 k.c.). Trzeba jednak podkreślić, że w tej samej uchwale zaznaczono, iż przewidziane w art. 10 u.t.z.t.h. uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków, poza tym że spełnił swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego

świadczenia z opóźnieniem. Stąd powód nie miał obowiązku wykazania, że on lub jego poprzednik prawny ponieśli koszty w związku z odzyskiwaniem należności czy szkody w związku z brakiem terminowej zapłaty. Pozwany z kolei nie wykazał, że opóźnienie w płatności nie miało znaczenia dla spółki (...). W szczególności nie sposób było tego stwierdzić w oparciu o same twierdzenia strony pozwanej. Nie można zaprzeczyć, że nawet niewielkie opóźnienia dłużnika w zapłacie należności mogą przyczynić się do utraty płynności finansowej przez wierzyciela – szczególnie, jeśli nierzetelnie postępuje wielu kontrahentów. Nie jest rolą Sądu w procesach takich jak niniejszy badanie czy opóźnienie w zapłacie konkretnych należności przyczyniło się do problemów finansowych wierzyciela, czy też pozostawało bez wpływu na jego sytuację. Ustawodawca, wprowadzając uproszczony tryb domagania się omawianych rekompensat, celowo oderwał tę instytucję od kwestii szkody wywołanej opóźnieniem w zapłacie. Niezależnie od powyższego, przekonująco brzmiały twierdzenia powoda, który podkreślił, że w wyniku opóźnień wielu dłużników spółki (...) utraciła ona płynność finansową co doprowadziło do jej upadłości w roku 2019 r. Sąd zgadza się z powodem, że „każdy podmiot nieplacący w terminie spowodował zatory płatnicze u (...) sp. z o.o. w T. a zatem przyczynił się do ogłoszenia jego upadłości”.

Ponadto wskazać należy, że instytucja rekompensaty za koszty odzyskiwania należności stanowi element szeregu rozwiązań, których ratio legis jest nader oczywiste – przeciwdziałanie opóźnieniom w płatnościach pomiędzy profesjonalnymi podmiotami, zapobieganie zatorom płatniczym. Stąd błędem byłoby uznanie, że zadaniem rekompensaty jest wyłącznie pokrycie szkody poniesionej przez wierzyciela – ma ona także skłonić dłużnika do regulowania jego należności w terminie. W ocenie Sądu wydanie wyroku zasądzającego w niniejszej sprawie wpisywać się więc będzie w zasadniczy cel omawianej regulacji. Pozwany bowiem kilkakrotnie lekceważył swoje obowiązki, dokonując zapłaty z kilkudniowym opóźnieniem.

Warto w tym miejscu wskazać, że przepis art. 5 k.c. zawiera klauzule generalne w postaci sprzeczności działania uprawnionego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przysługującego mu prawa lub z naruszeniem zasad współzycia społecznego. Podkreślić trzeba, iż przepis art. 5 k.c. może być stosowany wyjątkowo tylko w takich sytuacjach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawnych prowadziłoby do skutku nieaprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego. W orzecznictwie podnosi się, że norma zawarta w treści art. 5 k.c. może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Zasady współzycia społecznego są pojęciem niedookreślonym, nieostrym, stąd też powoływanie się na sprzeczność danej czynności prawnej z tymi zasadami powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem, o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym przypadku chodzi, na czym polega konkretna zasada współzycia społecznego oraz uzasadnieniu, na czym polega sprzeczność czynności prawnej z tymi zasadami. Omawiana klauzula generalna ma charakter wyjątku, co oznacza, że odmowa udzielenia ochrony prawnej musi być uzasadniona istnieniem okoliczności szczególnie rażących (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2016 roku, II CSK 93/16, Legalis nr 1550006, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 września 2016 roku, sygn. akt I ACa 346/16, Legalis nr 1522791).

Powołane przez pozwanego argumenty w ocenie Sądu nie uzasadniały zastosowania art. 5 k.c. i uznania, że pomimo powstania z mocy prawa roszczeń o rekompensaty, dochodzenie tych wierzytelności byłoby jego nadużyciem. Stosowanie art. 5 k.c. do roszczeń wierzyciela o zapłatę stałej rekompensaty trzeba ograniczyć do wyjątkowych przypadków związanych z minimalnym przekroczeniem terminu płatności bądź nagannym zachowaniem wierzyciela. Skoro uprawnienie do rekompensaty powstaje automatycznie, wraz z popadnięciem dłużnika w opóźnienie, a jego celem jest przeciwdziałanie opóźnieniom w zapłacie (stanowi swoistą sankcję dla dłużnika za brak zapłaty w terminie), to zastosowanie art. 5 k.c. powinno być bardzo ostrożne (zob. P. Dolniak [w:] Przeciwdziałanie nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych. Komentarz, Warszawa 2021, art. 10). Wątpliwości budzi samo podniesienie zarzutu z art. 5 k.c. przez przedsiębiorcę w procesie o nieco ponad 500 zł.

Jeśli chodzi o stosunek kwot rekompensat do roszczeń odsetkowych, to należy zauważyć, że wprowadzenie przez ustawodawcę rekompensaty w formie ryczałtu nieodłącznie wiąże się z tym, że jej relacja do sumy narosłych odsetek może w poszczególnych przypadkach znacznie się różnić. Niemniej dura lex sed lex. Skoro taka była wola ustawodawcy, to nie jest rolą Sądu miarkowanie ryczałtu. Wypada podkreślić, że pozwany jako przedsiębiorca musiał liczyć się z konsekwencjami nieterminowej zapłaty należności z transakcji handlowych, a wysokość rekompensaty była

mu znana. Ponadto pozwany nie wyjaśnił w żaden sposób, dlaczego regulował swoje zobowiązania z opóźnieniem. Nie przedstawił żadnych szczególnych okoliczności, które usprawiedliwiały nieterminową zapłatę stosunkowo niskich należności. W ocenie Sądu zatem porównywanie wysokości rekompensaty do odsetek nie powinno być podstawą oceny czy doszło do nadużycia prawa.

W próżnię trafiały także argumenty pozwanego, który podnosił, że dokonywał zapłaty z drobnym opóźnieniem, wynoszącym 2-8 dni. Należy wskazać, że ustawodawca wyraźnie ustalił, iż rekompensata przysługuje od dnia nabycia uprawnienia do odsetek. Trzeba więc przyjąć, że gdyby intencją ustawodawcy było sankcjonowanie dłużników, którzy opóźniają się z zapłatą jedynie przez dłuższy okres, to inaczej sformułowałby przepis art. 10 ust. 1 omawianej ustawy. Wypada także podkreślić, iż opóźnienia pozwanego nie były ani jednodniowe, ani jednorazowe, lecz wydaje się, że stanowiły jego modus operandi, skoro dotyczyły trzech transakcji z poprzednikiem powoda. W judykaturze wyrażono pogląd, który Sąd w niniejszym składzie podziela, że nawet niewielkie opóźnienia, jeśli mają charakter stały, powtarzający się i ciągły, to wykluczają ocenę sytuacji jako wyjątkowej i tym samym wykluczają stosowanie art. 5 k.c. (zob. wyrok SO w Rzeszowie z 24.08.2018 r., VI Ga 469/18, LEX nr 2537616). W tym kontekście wypada przypomnieć, iż celem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, która została wdrożona omawianą ustawą, było zmobilizowanie dłużników do dokonywania terminowych płatności. Konieczność takiego oddziaływania na pozwanego jest w okolicznościach niniejszej sprawy aż nadto widoczna.

Na koniec wypada zauważyć, że nie może powoływać się na naruszenie art. 5 k.c. osoba, która sama narusza zasady współzycia społecznego (*frustra legis auxilium quaerit, qui in legem committit*). W relacjach pomiędzy przedsiębiorcami zasady współzycia społecznego należy rozumieć jako zasady rzetelności i lojalności w stosunku do partnera umowy. Każda ze stron umowy powinna zatem powstrzymać się od wszelkich zachowań, które świadczą o braku respektu dla interesów partnera lub wywołują uszczerbek w tych interesach. Tak jak od sprzedawcy wymaga się dostarczenia zgodnego z umową towaru, tak od uczciwego kupca oczekuje się że za towar terminowo zapłaci. Pozwany nie musiałby płacić trzech zryczałtowanych opłat, gdyby zachował się rzetelnie i w terminie regulował swoje zobowiązania.

Reasumując, powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Mając powyższe na uwadze, Sąd, na mocy art. 2, art. 4 pkt 1 i 3, art. 4a i art. 7 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, zasądził od pozwanego J. K. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 521,14 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty – pkt I sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz 482 § 1 k.c., zasądzając je od dnia wniesienia pozwu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., mając na uwadze, że celowe koszty dochodzenia roszczenia obejmowały 100 zł opłaty od pozwu, 270 zł wynagrodzenia pełnomocnika (ustalone na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 – tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265)) i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd nie dopatrzył się podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c.

Sędzia Ryszard Kołodziejski

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego;
3. akta z wpływem lub po upływie 20 dni od doręczenia wraz z z.p.o.

T., 17 sierpnia 2022 r.

Sędzia Ryszard Kołodziejski